

Niemieckie firmy są przejmowane przez Chińczyków

10 lipca 2018

Rząd Angeli Merkel z przerażeniem spogląda na to, jak chiński kapitał przejmuje kolejne niemieckie firmy. Stąd też władze w Berlinie na poważnie zaczęły się zastanawiać nad wprowadzeniem prawnych ograniczeń, które uniemożliwiłyby Chińczykom (i innym nacjom) przejmowanie niemieckich przedsiębiorstw w dotychczasowym tempie – szczególnie, gdy w grę wchodzi ryzyko transferu technologii i patentów. Powyższe inicjatywy brzmią niezwykle ciekawie w kontekście tego, że nam jeszcze do niedawna wmawiano, iż kapitał nie ma narodowości...

Chiny coraz mocniej rozpychają się na niemieckim podwórku gospodarczym. Tylko w tym roku zapowiedzieli przejęcie 41 niemieckich firm o łącznej wartości 11,3 mld euro. Powyższe budzi coraz większą histerię niemieckich władz. Rząd w Berlinie na poważnie rozważa wprowadzeniem prawnych barier, które w sposób istotny ograniczą Chińczykom (i innym nacjom) przejmowanie niemieckich przedsiębiorstw w dotychczasowym tempie – szczególnie, gdy w grę wchodzi ryzyko transferu niemieckiej technologii i patentów.

Minister gospodarki Bawarii Ilse Aigner określiła sprawę niezwykle jasno. W rozmowie z gazetą „Welt am Sonntag” stwierdziła, że w zakresie przejmowania przedsiębiorstw przez obcy kapitał „Niemcy muszą zdefiniować klarowne reguły, które umożliwią zagranicznym korporacjom, wspieranym państwowymi subsydiami, przejmowanie niemieckich firm”.

Powstaje pytanie – dlaczego, gdy w latach 1990. Niemcy przejmowali polskie przedsiębiorstwa, ci którzy w naszym kraju próbowali zdefiniować reguły cywilizujące „dziką prywatyzację” byli nazywani „oszołomami”? Dlaczego polityczne elity wołały wyprzedawać za bezcen polskie fabryki i zakłady produkcyjne,

które przy niewielkim nakładzie sił mogłyby stać się realną konkurencją dla przedsiębiorstw z Zachodu? Dlaczego dla większości naszych polityków obca była wówczas refleksja, która dzisiaj towarzyszy niemal każdemu niemieckiemu politykowi...?

Na podstawie: Bild.de, Wyborcza.biz

Źródło: Niewygodne.info.pl